

Protokół nr 18/16
z posiedzenia Komisji Rodziny, Opieki Społecznej i Zdrowia
z dnia 12 kwietnia 2016 roku

W posiedzeniu Komisji uczestniczyły osoby zgodnie z załączoną listą obecności.

Posiedzenie Komisji otworzyła i obradom przewodniczyła radna Wanda Mężyńska - Przewodnicząca Komisji. Na wstępie Przewodnicząca obrad powitała zebranych i po zapoznaniu się z listą obecności stwierdziła prawomocność obrad. Następnie zaproponowała zmiany w proponowanym porządku posiedzenia.

W wyniku głosowania Komisja jednogłośnie przyjęła następujący porządek dzienny:

1. Przyjęcie protokołu nr 17/16 z dnia 22 marca 2016 roku
2. Zaopiniowanie informacji o stanie sanitarnym miasta – druk 346
3. Ocena realizacji strategii rozwiązywania problemów społecznych miasta Łomża za 2015 r. – druk nr 340
4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2016-2021 – druk nr 344, 344 A
5. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie finansowania zadań ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych – druk nr 339, 339 A
6. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2016 rok w działach merytorycznie podległych Komisji – druk nr 353, 353 A
7. Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta za rok 2015 w działach merytorycznie podległych Komisji – druk nr 338
8. Sprawy różne i wolne wnioski.

Ad. 1

Przyjęcie protokołu nr 17/16 z dnia 22 marca 2016 roku.

Komisja nie wniosła uwag do protokołu nr 17/16 z ostatniego posiedzenia. Komisja protokół przyjęła.

Ad. 2

Zaopiniowanie informacji o stanie sanitarnym miasta – druk 346

Wanda Mężyńska – Przewodnicząca Komisji rozpoczęła dyskusję na temat powyższego punktu obrad od stwierdzenia nieobecności Pana Mariana Czerskiego – Powiatowego Lekarza Weterynarii w Łomży. Uspokoila, że nie komplikuje to przebiegu posiedzenia, ponieważ treść druku 346 nie wymaga komentarza Powiatowego Lekarza

Weterynarii w Łomży w trybie pilnym. Podobnie w przypadku Jolanty Mieczkowskiej – Kierownika Delegatury Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa. Przewodnicząca zaprosiła do dyskusji Agnieszkę Grzeszczuk z Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Łomży, zadając pytanie dotyczące boreliozy.

Agnieszka Grzeszczuk – Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Łomży przypomniała, że znakiem charakterystycznym ukąszenia kleszcza jest rumień, który po kilku tygodniach może doprowadzić do bólu stawów. Wspomniała też, że wielu przypadkach pacjenci zwyczajnie nie pamiętają, kiedy nastąpiło ukąszenie i czy jego sprawcą był rzeczywiście. Niekiedy – jak podkreśliła Agnieszka Grzeszczuk – ludzie nie przypominają sobie nawet rumienia, ale skarżą np. na powtarzający się ból głowy, mięśni i stawów, złe samopoczucie i ogólne osłabienie. Robią więc badania i dowiadują się o tym, że od miesięcy chorują już na boreliozę. Problem zdrowotny jest wtedy znacznie poważniejszy, bo krętki będące w organizmie sięją większe spustoszenie niż na etapie, kiedy rumień jest jeszcze widoczny. Jako szczególnie istotną, Inspektor Alicja Grzeszczuk wymieniła informacje, że wyniki wspomnianych wcześniej badań nie znajdują się w bazie lekarza rodzinnego. Trzeba więc zrobić je własną ręką lub udać się do specjalisty.

Wanda Mężyńska – Przewodnicząca Komisji przypomniała, że nie ma szczepionek przeciwko boreliozie. Zapytała również Inspektor Agnieszkę Grzeszczuk o to, czy standardowe szczepionki przeciwko innym chorobom nie powodują dolegliwości.

Agnieszka Grzeszczuk – Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Łomży powiedziała, że w swojej karierze zawodowej nie spotkała się dotychczas z ciężkim odczytem poszczepiennym, który kończyłby się zgonem, choć w literaturze medycznej jest mowa o takich przypadkach. Inspektor powiedziała też, że zgłaszane do nich odczyty najczęściej polegają na dużym rumieniu, który robi się po szczepionce, jest to jednak zjawisko przemijające. Dzieci mają często przy szczepieniach podwyższoną temperaturę i płaczą. To odczyn poszczepienny typu lekkiego, który nie powoduje trwałego upośledzenia i kalectwa. Inspektor Agnieszka Grzeszczuk stwierdziła, że coraz mocniej nasilają się anty szczepionkowe zachowania rodziców, do których nie przemawiają apele lekarzy i przypadki takie jak „ospa party” nagłośnione ostatnio przez media. Ponadto spada odporność populacyjna, czyli zjawisko, kiedy zdecydowana większość zdrowych osób tworzy zdrowotny „kokon” ochronny, w którym prawdopodobieństwo zachorowania jest mniejsze. Zjawisko to, jak tłumaczyła Inspektor Agnieszka Grzeszczuk, występuje optymalnie przy poziomie zaszczepienia co najmniej 75 %, czynnik przenoszenia bakterii jest wówczas znikomy.

Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta wspomniała, że omawiany proces jest powszechny na całym świecie, a jego kolebką są Stany Zjednoczone.

Agnieszka Grzeszczuk – Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Łomży powiedziała również o badaniach i eksperymentach lekarskich, których twórca próbował dowieść, że autyzm związany jest z rtęcią używaną do niektórych szczepionek jako

konserwant i środek pomocniczy. W tej chwili jednak – uspokajała Inspektor Agnieszka Grzeszczuk – szczepionki są innej generacji. Nie zawierają najczęściej żywych bakterii i wirusów, mają tylko fragmenty białek. Jest tzw. „pozostałość” żywych szczepionek w postaci świnki, odry, różyczki. Poza tym obecne pokolenie nie widziało osób, które „przechorowały” np. chorobę Heinego Medina, przypadłości te były znane poprzednim pokoleniom. Poza tym, zdaniem Inspektora Agnieszki Grzeszczuk, szczepienia są lekceważone, nawet jeśli nic nie kosztują. Wysyłane są upomnienia i czynione starania, aby przekonywać rodziców, ale – jak podkreśla Inspektor - kwadrans rozmowy z negatywnie nastawionym rodzicem nie zdaje egzaminu. Karać grzywną może wojewoda, ale proces ten jest trudny, ponieważ zmienia się orzecznictwo. Inspektor Agnieszka Grzeszczuk przypomina, że dawniej karać mógł sanepid, ale rodzice poszli do sądu i stwierdzono, że nikt nie jest w stanie zapewnić, że dana metoda zapewni człowiekowi bezpieczeństwo i zdrowie – w związku z tym nie powinno się jej narzucać.

Wanda Mężyńska – Przewodnicząca Komisji zadała pytanie o smog. Co można zrobić, aby go zmniejszyć.

Agnieszka Grzeszczuk – Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Łomży odpowiedziała, że z tego co jej wiadomo, pomiary powietrza atmosferycznego wykonuje Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska. Ta tradycyjnie już zgłasza występowanie smogu na przełomie lata i jesieni oraz zimy i wiosny. Aby go zmniejszyć, ważne jest zaprzestanie palenia gumą i plastikami w kominach. Smog nie jest na naszym terenie zjawiskiem długotrwałym, choć – jak potwierdza Inspektor Agnieszka Grzeszczuk – rzeczywiście występuje w naszym regionie. Problem stanowi palenie węglem w domach jednorodzinnych, ale przede wszystkim kłopot fakt, że ludzie palą śmieci. Inspektor przypomniała pewien żart, zgodnie z którym Łomżanie segregują śmieci na te, które palą nocą i na te, których pozbywają się za dnia.

Radny Stanisław Oszkinis powiedział, że takie zachowanie jest dla niego niezrozumiałe, ponieważ mieszkańcy i tak płacą za śmieci i opłaty tej nie zmniejszają paleniska.

Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta zwróciła uwagę, że palenie śmieci w domach może niszczyć i „mulić” kominy, co mnoży kolejne niebezpieczeństwa.

Agnieszka Grzeszczuk – Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Łomży wskazała, że w wielu kwestiach dotyczących zagrożeń spowodowanych paleniem śmieci należałoby spytać Inspekcję Ochrony Środowiska. Dodała również, że nie ma pewności, czy w razie podejrzenia kogoś o palenie śmieci mamy prawo wejść do czyjegoś domu. Nie jest to przecież – podkreśliła Inspektor – instytucja czynna w konkretnych godzinach, tylko prywatne mieszkanie.

Radny Lech Śledziwski wskazał na problemy z gołębiami, uznając je za „romantyczne”, ale niezbyt pożyteczne ptaki, które w wielu miejscach pozostawiają po sobie nieprzyjemny zapach i brud, niszcząc chociażby pomniki.

Agnieszka Grzeszczuk – Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Łomży

tytułem komentarza przypomniawszy, że za stan sanitarny danego obiektu odpowiada jego administrator. Jeśli więc obiekty te są wolno stojące na mieście, odpowiada za nie prezydent. Poza tym problem tkwi nie w samych gołębiach, ale w ich nieustannym dokarmianiu. Inspektor powołała się na przykład laboratorium znajdującego się na ul. Dwornej. Choć podwórko jest tam ogrodzone murem, mieszkańcy notorycznie przerzucają przez niego pieczywo, nie brakuje również kotów. Inspektor Agnieszka Grzeszczuk, nawiązując do realizowanych w łomżyńskich szkołach programów poprawiających u uczniów świadomość zdrowego stylu życia i dbania o środowisko, podziękowała i pochwaliła dyrektorów placówek za dobrą współpracę. Poprosiła też o zwrócenie szczególnej uwagi na dopalacze, nazywając je problemem spędzającym sen z powiek. Padł przykład oferty, która pokazała się na jednym z łomżyńskich portali internetowych. Ktoś oznajmił, że posiada do sprzedania dopalacz o konkretnej nazwie. Inspektor zwróciła uwagę, że nie mamy żadnego wpływu na to, co sprzedaje się w internecie. Pojedynczych, cichych dilerów udaje się często wyłapać drogą administracyjną, ale – jak podkreśla Inspektor Agnieszka Grzeszczuk, gdy pojawia się oficjalny sklep, to początek „walki z wiatrakami” i „szyfowa praca”. Aby skutecznie stawić czoła problemowi – zdaniem Inspektor, trzeba dotrzeć do osób, które wynajmują budynki, lokale, ponieważ wiadomo już, jak ten proceder kwitnie. Najpierw w internecie wyszukiwane jest ogłoszenie od osób, które oferują wynajem lokalu lub całego budynku. Na ogłoszenia na odpowiadają ludzie, którzy określają się jako pośrednicy. Płacą z góry za pół roku lub rok. Podpisywana jest umowa, czynsz płacony za wynajem jest nieduży w stosunku do przychodów z utrzymania tego procederu. Umowa jest podpisana bez możliwości wypowiedzenia. Inspektor Agnieszka Grzeszczuk mówiła o przypadku, w którym udało się do właścicielki, która wynajęła lokal bez świadomości jego przeznaczenia. Gdy później dowiedziała się o otwartym tam sklepie z dopalaczami, chciała wypowiedzieć umowę. Otrzymała odpowiedź, nie ma żadnych podstaw do jej zerwania.

Wanda Mężyńska – Przewodnicząca Komisji zapytała, czy wobec tego można powiedzieć, że za słabo walczymy z dopalaczami.

Agnieszka Grzeszczuk - Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Łomży stwierdziła, że przepisy są tak skonstruowane, że czasami nikt nie może tego ruszyć. Powiedziała, że co z tego że mamy pliki dokumentów, kary na 400 tys. zł i nie można nawet złotówki nie można z tego wziąć, bo firma ma kapitał założycielski 5 tys. zł i jest niewypłacalna.

Radny Stanisław Oszkiniś stwierdził, że należałoby więc zmienić przepisy.

Radna Edyta Śledziwska podziękowała Inspektor Agnieszkę Grzeszczuk za współpracę i wyrazić wdzięczność za współpracę Państwowego Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego w Łomży ze szkołami, co widać we wdrażaniu programów promocyjno-zdrowotnych i ich skutkach. Zapytała też Inspektor Agnieszkę Grzeszczuk o badania dotyczące legionelli. Radna przypomniawszy o tym, że badaniom poddawany był łomżyński szpital i w poprzednich latach problem legionellii pojawiał się. Radna zapytała

o efekty badań przeprowadzanych w tym roku, poprosiła również o skutki, jakie legionella w miejscu, gdzie zostanie stwierdzona.

Agnieszka Grzeszczuk - Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Łomży wyjaśniła, że raz skolonizowana instalacja musi być regularnie dezynfekowana za pomocą wysokiej temperatury. Podgrzanie wody do 70 stopni Celsjusza w przypadku dużych zbiorników to wysokie koszty, jeśli jednak nie jest to robione systematycznie, ryzyko wystąpienia legionelli. Rośnie. Inspektor Agnieszka Grzeszczuk podkreśliła, że miejsca, w których mogą wystąpić zagrożenia, Sanepid bada z nadzoru. Są to np. szpitale, dps, domy starców, a blokach to inaczej jest? Inspektor Agnieszka Grzeszczuk stwierdziła, że możemy mieć jedynie cichą nadzieję, że w naszych rurach nie ma legionelli, jednak nie powinniśmy pić wody z kranu ani używać jej w kuchni, jeśli nie jest odpowiednio przygotowana. Wspomniała również przykład młodej dziewczyny, która zachorowała na zapalenie płuc spowodowane legionellą, o bardzo ciężkim przebiegu. Jedyne miejsce, gdzie mogła zakazić się pasożytem, był dom. Mogła być też w podróży, jakimś hotelu itd. Problem legionelli w Polsce w ogóle pojawił się w świadomości społecznej, kiedy stwierdzono śmierć czterech osób na zapalenie płuc. Wówczas dopiero pomyślano o przepisach i ich dostosowaniu. Jedną metodą przeciwdziałania legionelli jest dezynfekcja wysoką temperaturą, a jest w wielu przypadkach bardzo kosztowne zadanie.

Radny Lech Śleszyński zapytał o regulacje prawne w przypadku wody na basenie.

Agnieszka Grzeszczuk - Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w odpowiedzią, że takie regulacje będą wprowadzone od przyszłego roku. W tej chwili jesteśmy w przededniu akredytacji związanych z tą dziedziną badań. Inspektor zwróciła uwagę, że za wodę przebadaną np. na basenach trzeba będzie dopłacać. Badania przeprowadzane byłyby co dwa tygodnie w szerokim zakresie.

Agnieszka Muzyk - Zastępca Prezydenta Miasta wyraziła opinię, że koszty kosztami, ale najważniejsze jest bezpieczeństwo mieszkańców. Szczególnie w tym zakresie, gdy chodzi o bakterie i rozprzestrzenianie się różnych chorób. W gronie osób narażonych na infekcje są przecież dzieci i kobiety, nie można więc oszczędzać na bezpieczeństwie.

Agnieszka Grzeszczuk - Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w podkreśliła, że od samego badania woda czysta nie będzie. Zmiany zajdą dopiero wtedy, gdy ludzie korzystający z basenów i miejsc użyteczności publicznej będą dbali o higienę swoją i otoczenia. Inspektor wymieniła tutaj między innymi przypadki, w których z basenu korzystają ludzie mający na ciele rany i zmiany skórne, z jakimi nie powinni wchodzić. Niestety nikt tego nie sprawdza.

Radna Bogumiła Olbryś wspomniała, że w przeszłości pracowała w instytucji związanej z tematem obrad. Podziękowała Inspektor Agnieszce Grzeszczuk za współpracę i szereg programów realizowanych w placówkach oświaty dla polepszenia świadomości zdrowotnej uczniów.

Agnieszka Grzeszczuk - Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w podziękowała za dobre słowo i w podsumowaniu tego punktu obrad przestrzegła, że jeśli do kogokolwiek zgłasza się "super biznesmen", który proponuje zapłatę z góry za cały okres wynajmu, wtedy należy przyrzeć się sprawie głębiej.

W wyniku głosowania Komisja zaopiniowała informację o stanie sanitarnym miasta jednogłośnie pozytywnie – 10 głosami za.

Ad. 3

Ocena realizacji strategii rozwiązywania problemów społecznych miasta Łomża za 2015 r. – druk nr 340

Wanda Mężyńska - Przewodnicząca Komisji przypomniała na początku, że podczas wcześniejszych posiedzeń Komisji omawiana była działalność między innymi placówki wychowawczej i Domu Pomocy Społecznej, odbywało się to bardzo szczegółowo. Zaprosiła więc Komisję, aby głosować.

W wyniku głosowania Komisja zaopiniowała realizację strategii rozwiązywania problemów społecznych miasta Łomża za 2015 r. jednogłośnie pozytywnie – 10 głosami za.

Ad. 4

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2016-2021 – druk nr 344, 344 A

Wanda Mężyńska - Przewodnicząca Komisji przypomniała, że odbyło się spotkanie z osobami odpowiadającymi w mieście z programy pomagające zwalczyć przemoc w rodzinach.

Wiesław Jagielak - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łomży wyjaśnił zmiany w autoprawce, ponieważ w tekście działu II nie zostało ujęte Stowarzyszenie Edukacyjno-Pomocowe "Empatia", którego członkowie angażują się w organizację kolonii i obozów wypoczynkowych. Dyrektor MOPS podkreślił, że gdyby umieszczono w tekście ogólne stwierdzenie o "organizacjach pozarządowych", nie byłoby konieczności wypisywania poszczególnych stowarzyszeń, jednak w obecnym kształcie było to konieczne. Dyrektor MOPS dodał, że przygotowuje odpowiedni materiał pod uchwałę.

Radna Edyta Śledziwska zwróciła uwagę, że omawiany w tym punkcie obrad program przygotowywany był w oparciu o obszary strategiczne Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie. Podkreśliła, że jest bardzo bogaty jeśli chodzi o realizatorów. Pytanie Radnej dotyczyło powstania omawianego programu, czy napisał go MOPS, czy było tam zaangażowanie poszczególnych podmiotów.

Wiesław Jagielak - Dyrektor MOPS odpowiedział, że zgodnie z zarządzeniem Prezydenta Łomży został powołany zespół, który nadzorował tworzenie omawianego programu. Podkreślił również, że Ośrodek Interwencji Kryzysowej, MOPS,

zespół interdyscyplinarny mogą współpracować przy realizacji tego programu.

Radna Edyta Śledziwska w następnym pytaniu skupiła się na Ośrodku Interwencji Kryzysowej, zwracając uwagę na spadek klientów w roku 2015 w stosunku do wcześniejszego roku.

Wiesław Jagielak - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej stwierdził w odpowiedzi, że nie oznacza to zmniejszenia zjawiska - problemu, którym zajmuje się ośrodek. W 2015 roku była mniejsza liczba klientów, którzy zostali obsłużeni, natomiast - jak wyjaśnił Dyrektor - nie jest powiedziane, że w 2016 roku może to wzrosnąć nawet o 100%.

Agnieszka Muzyk - Zastępca Prezydenta Miasta dodała, że objęła szczególnym zainteresowaniem łomżyński Ośrodek Interwencji Kryzysowej. Zwróciła uwagę, że było wyjątkowo dużo akcji podkreślających istnienie i funkcjonowanie placówki. Pracownicy wielokrotnie wychodzili na zewnątrz, biorąc udział w wielu eventach, dzięki czemu wielu mieszkańców dowiedziało się o istnieniu takiego ośrodka i jego pomocy.

Radna Edyta Śledziwska zapytała, czy Ośrodek Interwencji Kryzysowej zatrudnia prawnika.

Wiesław Jagielak - Dyrektor MOPS odpowiedział, że tak.

Radna Edyta Śledziwska zadała pytanie o wymiar pracy zatrudnionego.

Wiesław Jagielak - Dyrektor MOPS wyjaśnił, że prawnik w Ośrodku Interwencji Kryzysowej pracuje na mocy umowy podpisanej z Kancelarią Prawną. Poinformował również, że zakres spraw, którymi zajmuje się ów prawnik, odpowiada jego obowiązkom pełnionym w Kancelarii.

Radna Edyta Śledziwska wspomniała o darmowych poradach prawnych, dodając, że mieszkańcy miasta pytają o nie.

Wiesław Jagielak - Dyrektor MOPS w Łomży potwierdził, że bezpłatne porady prawne rzeczywiście są realizowane i można je uzyskać w trzech punktach. Pierwszy z nich znajduje się przy ul. Polnej, drugi w byłym Urzędzie Wojewódzkim na trzecim piętrze - poradnictwo prowadzone przez prawniczkę pod patronatem organizacji pozarządowej i w Gimnazjum nr 1. Dodatkowy punkt, podlegający jednak pod powiat ziemski, znajduje się w Biurze Pracy, przy ul. Szosa Zambrowska.

Wanda Mężyńska - Przewodnicząca Komisji przypomniała również, że darmowe poradnictwo prawne działa również przy Duszpasterstwie Rodzin Diecezji Łomżyńskiej.

Agnieszka Muzyk - Zastępca Prezydenta Miasta wspomniała, że miała okazję spotkać się z panią prawnik współpracującą z Ośrodkiem Interwencji Kryzysowej. Wyraziła ogromne zadowolenie z jej pracy i wyjątkowej troski o dobro osób korzystających z porad.

W wyniku głosowania Komisja zaopiniowała projekt uchwały w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2016-2021 jednogłośnie pozytywnie – 9 głosami za.

Ad 5.

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie finansowania zadań ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych – druk nr 339, 339 A

Wiesław Jagielak - Dyrektor MOPS w Łomży omówił szczegółowo plan podziału środków PFRON na zadania ustawowe z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, w nawiązaniu do druku 339. Dodał, że środków jest mało i wymienił, na co konkretnie wpłynęły: likwidacja barier architektonicznych - wpłynęło 37 wniosków od mieszkańców na łączną kwotę 330 409 zł

likwidacja barier komunikacyjnych 15 987 zł

likwidacja barier technicznych - 2 wnioski na kwotę 6 082 zł

dofinansowanie przedmiotów ortopedycznych i środków pomocowych - wpłynęło 141 wniosków od osób dorosłych na kwotę 148 675 zł

Dyrektor MOPS poinformował również, że wpłynęło 10 wniosków na dzieci i jest to kwota ponad 13 700 zł

Radna Edyta Śledziwska zapytała o ostatni wymieniony punkt.

Wiesław Jagielak - Dyrektor MOPS wyjaśnił, że w tym przypadku wniosek składają osoby dorosłe na potrzeby swoje i dzieci. Wymienił również dalsze dofinansowania, wśród nich dofinansowanie do zakupu sprzętu rehabilitacyjnego - wpłynęło 10 wniosków na kwotę 10 899 zł, również dofinansowanie turnusu rehabilitacyjnego - Dyrektor Wiesław Jagielak wyjaśnił, że chodzi tu o rehabilitacyjne wyjazdy dwutygodniowe - wpłynęło 186 wniosków na kwotę 245 908 zł. Wpłynęły również 42 wnioski od dzieci i młodzieży na kwotę 68 311 zł. Dofinansowanie sportu, kultury i rekreacji z myślą o niepełnosprawnych - 4 wnioski na kwotę 26 640 zł. Dofinansowaniem zostały również objęte 4 wnioski na rehabilitację zawodową - tworzenie stanowisk na kwotę 446 000, też środki na podjęcie działalności gospodarczej - tu wpłynęły 3 wnioski na wartość 128 430 zł oraz instrumenty rynku pracy - jest to zapotrzebowanie Powiatowego Urzędu Pracy związane ze stażami, aby można było zatrudnić osobę niepełnosprawną - kwota przeznaczona to 38 408 zł. Dyrektor Wiesław Jagielak podsumował, że potrzeby są bardzo duże. Dodał, że w turnusach rehabilitacyjnych przyjęta została zasada, zgodnie z którą wnioski w których chodzi o dobro dzieci i młodzieży, przechodzą wszystkie. Przy osobach dorosłych będzie wzięty pod uwagę stopień niepełnosprawności znaczny, umiarkowany. Czynnikiem decydującym będzie również fakt, czy dana osoba uczestniczyła już w turnusie. Dyrektor Wiesław Jagielak wspomniał również o zasadzie, zgodnie z którą wnioski należy realizować według daty zgłoszenia. Gdyby jednak wzięty pod uwagę był tylko ten warunek, mogłoby to zablokować szansę wielu osobom.

Radna Edyta Śledziwska zapytała, co z dziećmi.

Wiesław Jagielak - Dyrektor MOPS w Łomży powtórzył fragment swojej wcześniejszej wypowiedzi, że wnioski dotyczące dzieci i młodzieży będą z góry rozpatrywane pozytywnie.

Radna Edyta Śledziwska poprosiła również o wyjaśnienie wspomnianej przez Dyrektora MOPS rehabilitacji zawodowej. Wskazała, że plan jest na 2016 rok, a co ludźmi, którzy chcieliby złożyć wnioski np. w maju lub czerwcu. Radna zapytała, czy takie osoby będą brane pod uwagę.

Wiesław Jagielak - Dyrektor MOPS w Łomży na początku wyjaśnienia przypomniał, że na rehabilitację zawodową przeznaczona jest kwota 400 000 zł. Jeśli już teraz będzie ona rozdysponowana, wówczas otrzymamy dodatkowo 50% tej kwoty z Państwowego Funduszu Rehabilitacji. Całość dysponowanych środków będzie zatem wynosiła 600 tys. zł. Dyrektor Wiesław Jagielak podkreślił, że po zatwierdzeniu tego procesu rozpoczną się rozmowy z przedsiębiorcami. Maksymalna kwota dofinansowania do utworzenia stanowiska wynosi 61 tys. zł, jednak Dyrektor zaznaczył, że nigdy takiej kwoty nie przeznaczył jednorazowo, ponieważ MOPS chce obsłużyć jak najwięcej osób. Przy rozpatrywaniu wniosków i pertraktacji głównie zwracana jest uwaga, aby udział własny przedsiębiorcy był możliwie najwyższy. Dyrektor wrócił jeszcze raz do obecnych danych: 4 wnioski na 11 stanowisk pracy i 446 tys. zł. Średnio więc na stanowisko wychodzi ponad 40 tys. zł. Ta kwota nie może zostać przyznana, ponieważ zabrakłoby środków dla reszty osób.

Radna Edyta Śledziwska poruszyła wątek warsztatów terapii zajęciowej. Zadała pytanie, czy w poprzednim roku były one finansowane przez MOPS.

Wiesław Jagielak - Dyrektor MOPS w Łomży wyjaśnił, że treść uchwały jest tutaj bardzo wyraźna i warsztaty terapii zajęciowej są. Czasami jednak punkt ten jest pomijany, ponieważ kwota na warsztaty przychodzi odgórnie, nie można jej zatem ani zwiększyć ani zmniejszyć. Jeśli więc - tłumaczył Dyrektor MOPS - otrzymywana jest dotacja w wysokości 1 mln 400 tys. zł, trzeba odjąć od tej kwoty środki przeznaczone na warsztaty, dopiero reszta jest dzielona na pozostałe programy. Dyrektor MOPS przypomniał, że do warsztatów terapii zajęciowej miasto dopłaca 10%. Nie mam wpływu na ruch tych środków. Wyjaśnił też, że rehabilitacja zawodowa jest bardziej wskazana, ponieważ można potem otrzymać dodatkowo 50% kwoty wsparcia. Stwierdził, kierując się własnymi obserwacjami, że zakłady które tworzą stanowiska dla osób niepełnosprawnych, nie likwidują ich. Najlepszą rehabilitacją dla osoby niepełnosprawnej jest praca. Nie korzysta ona wówczas z pomocy MOPS, realizuje się i jest to najlepsza rehabilitacja. Nawet jeśli stan zdrowia ulegnie pogorszeniu i nie będzie ona mogła dalej wypełniać swoich obowiązków, pracodawcy dalej szukają na jej miejsce osoby niepełnosprawnej. Przy finansowaniu lub tworzeniu stanowiska pracy pracodawca ma obowiązek przez 3 lata utrzymać to stanowisko, później może zrezygnować. Przy działalności gospodarczej jest to 2 lata. Dyrektor Wiesław Jagielak przypomniał też, że obecny plan jest propozycją, która uzyskała aprobatę Społecznej Rady i jest teraz przedstawiana, aby została przyjęta uchwałą Rady Miasta.

Radna Edyta Śledziwska zapytała o zadania rozliczanie z zakresu rehabilitacji.

Wiesław Jagielak - Dyrektor MOPS w Łomży wyjaśnił, że turnusy rehabilitacyjne dla osób dorosłych są organizowane od stycznia do grudnia, natomiast w przypadku jest

to termin wakacyjny. Wspominał również, że środki nie wykorzystane np. przez Biuro Pracy można wykorzystać w inny sposób, np. na rehabilitację zawodową. Konieczna jest wówczas korekta.

W wyniku głosowania Komisja zaopiniowała projekt uchwały w sprawie finansowania zadań ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych jednogłośnie pozytywnie – 9 głosami za

Ad 6.

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2016 rok w działach merytorycznie podległych Komisji – druk nr 353, 353 A

Elżbieta Parzych - Skarbnik Miasta poinformowała, że zmian w budżecie miasta jest niewiele, jeśli chodzi o działy podległe Komisji.

Wiesław Jagielak - Dyrektor MOPS Łomża wyjaśnił więcej w sprawie zakupu windy. Poinformował, że w ramach Programu Wyrównania szans między regionami istnieje możliwość dofinansowania zadania zakupu windy w wysokości 50%. Według kosztorysu zakup i montaż windy mają wynieść 150 tys. zł. Warunkiem jest, że PFRON doda 75 tys. zł, ale miasto musi również wyłożyć pieniądze ze swojego budżetu.

Agnieszka Muzyk - Zastępca Prezydenta Miasta podkreśliła, że wszystko to dotyczy rozszerzenia działalności Środowiskowego Domu Samopomocy, czyli części budynku przy ul. Marii Curie Skłodowskiej. Jest już podzielony, trwa tworzenie dokumentacji technicznej. Złożone zostały również odpowiednie dokumenty u wojewody, z którym Pani Prezydent, jak sama podkreśliła, rozmawiała wielokrotnie. W tej chwili Ministerstwo, Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej zebrało wnioski z całego kraju dotyczące działalności Środowiskowych Domów Samopomocy. Pani Prezydent podkreśliła, że sytuacja na ten rok jest bardzo trudna. Żadna podobna placówka w tym roku na pewno nie powstanie. Obrano więc kierunek rozszerzenia istniejącej placówki dla osób powyżej 20 roku życia z upośledzeniem w stopniu umiarkowanym głębokim. Pani Prezydent podkreśliła, że wszystko, o czym jest mowa, to pewien wycinek. Wspomniała o osobistej rozmowie z Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Elżbietą Bojanowską. Jednym z głównych motywów spotkania było właśnie podjęcie wspomnianego tematu. Oprócz udziału w konferencji zorganizowanej przez Urząd Miasta i PWSliP Pani Elżbieta Bojanowska wizytowała również Środowiskowy Dom Samopomocy, odwiedziła też Ośrodek Interwencji Kryzysowej, Placówkę Opiekuńczo-Wychowawczą. Rozmowy dotyczące rozbudowania Środowiskowego Domu Samopomocy są bardzo zaawansowane, środków - mało. Pani Wiceminister zobaczyła, jak Środowiskowy Dom Samopomocy funkcjonuje, zobaczyła również, jak dokładnie przedstawiać się będzie plan rozszerzenia placówki. Chodzi o osoby leżące. Pani Prezydent wspominała, że w najbliższym czasie będzie kontaktować się jeszcze z Ministerstwem, aby pomyślnie rozwiązać sprawę ŚDS

w Łomży. Dodała również, że w obecnym programie zakładającym podział środków środowiskowe domy samopomocy jako placówki mają bardzo wysoki priorytet, dlatego pieniądze na dofinansowanie łomżyńskiej placówki są gwarantowane, jeśli chodzi np. o zakup i montaż windy. Podsumowując swoją wypowiedź, Pani Prezydent jeszcze raz wróciła do głównej myśli, że zakup i umieszczenie windy w łomżyńskim Środowiskowym Domu Samopomocy ma o wiele szerszy kontekst.

Radna Edyta Śledziwska zapytała, czy Środowiskowy Dom Samopomocy przy ul. Skłodowskiej będzie przeznaczony tylko dla osób do 25 roku życia z niepełnosprawnością umiarkowaną i głębszą.

Agnieszka Muzyk - Zastępca Prezydenta Miasta twierdząco odpowiedziała na pytanie Radnej. Dodała również, że jeśli znalezione będą środki, wówczas podejmie się dalsze plany, być może łącznie z przeniesieniem całości Środowiskowego Domu Samopomocy do budynku przy ul. Skłodowskiej. Opustoszały wówczas, stary budynek posłużyłby np. do rozszerzenia Ośrodka Interwencji Kryzysowej. Obecnie panujące tam warunki Pani Prezydent określiła jako "straszna ciasnota". To jednak, zgodnie z wypowiedzią Pani Prezydent, marzenie na przyszłość.

Radna Edyta Śledziwska zapytała o środki zewnętrzne na realizację rozszerzenia Środowiskowego Domu Samopomocy. Chodziło o kwotę, na jaką może liczyć miasto.

Agnieszka Muzyk - Zastępca Prezydenta Miasta wyjaśniła, że inwestycja będzie realizowana tylko w przypadku, jeśli kwota dofinansowania obejmie w całości koszty. Pani Prezydent nie będzie występowała do Rady Miasta o przydzielenie środków, ponieważ chodzi o zadanie rządowe. Dodała, że miasto i tak później musi ewentualnie dopłacić do funkcjonowania. Poinformowała również, że zgłosiła się 13 osoba, która zgłasza akces do uczestnictwa w rozszerzonym Domu Samopomocy. Była to matka niepełnosprawnego dziecka.

Radna Edyta Śledziwska zapytała o alternatywę.

Agnieszka Muzyk - Zastępca Prezydenta Miasta podkreśliła, że będzie to działanie doraźne a nie rozwiązanie systemowe.

Radna Edyta Śledziwska przypomniała, że wcześniejszy system obejmował naukę przedszkolną dla dzieci wymagających specjalnej troski.

Agnieszka Muzyk - Zastępca Prezydenta Miasta przypomniała, w ostatnim roku za zgodą Radnych niektórzy wychowankowie znajdowali się w ośrodku poza prawem.

Radna Edyta Śledziwska wspomniała, że na sali są Radni, którzy pamiętają rozmowy jeszcze z Panią Wiceprezydent Mirosławą Kluczek, gdzie nawet sięgając czasu ostatniej kadencji, rodzice zgłaszali wówczas na dwa, trzy lata i było to znakiem, że miasto musi zmierzyć się z tym problemem i odpowiednio przygotować.

Agnieszka Muzyk - Zastępca Prezydenta Miasta stwierdziła, że obecna kadencja zmierzyła się z istniejącą sytuacją. Zrobiona jest odpowiednia dokumentacja, wydzielone miejsce, były i będą przeprowadzane spotkania w Ministerstwie.

Radna Edyta Śledziwska zapytała o obecną sytuację dzieci, które obecnie

przekroczyły 25 rok życia.

Agnieszka Muzyk - Zastępca Prezydenta Miasta odpowiedziała, że dzieci te znajdują się w dobrych rękach. Opiekę nad nimi sprawuje pracownik Środowiskowego Domu Samopomocy, co jest zgodne z literą prawa. Pani Prezydent wspomniała również, że osobiście odwiedziła placówkę zobaczyła, że nawet osoby niepełnosprawne - inni wychowankowie ośrodka - pomagają przy opiece wspomnianej dwójki podopiecznych. Jest również zatrudniona pielęgniarka, rodzice są zadowoleni. Między wychowankami tworzy się bardzo dobra komunikacja.

Radna Wanda Mężyńska - Przewodnicząca Komisji potwierdziła słowa przedmówczyni, podkreślając zadowolenie rodziców.

Agnieszka Muzyk - Zastępca Prezydenta Miasta dodała, że zatrudniona w placówce pielęgniarka jest Ukrainką, która bardzo ceni i angażuje się w swoją pracę, a powierzone obowiązki wypełnia z ogromnym oddaniem.

Wanda Mężyńska - Przewodnicząca Komisji przyznała również, że zatrudniona Ukrainka wywiązuje się ze swoich zadań "świetnie" i wkładając w nie serce.

Agnieszka Muzyk - Zastępca Prezydenta Miasta podkreśliła bardzo dobry kontakt między wspomnianą pielęgniarką a podopiecznymi. Dodała również, że widzi satysfakcję Ukrainki ze swojej pracy, nie narzeka i wielokrotnie podkreśla jak cieszy się z tej pracy.

W wyniku głosowania Komisja zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2016 rok w działach merytorycznie podległych Komisji jednogłośnie pozytywnie – 8 głosami za.

Ad. 7

Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta za rok 2015 w działach merytorycznie podległych Komisji – druk nr 338

Elżbieta Parzych - Skarbnik Miasta jako pierwsza poprosiła o głos w dyskusji. Powiedziała, że przygotowała prezentację multimedialną dotyczącą omawianego punktu obrad, ale brak odpowiedniego sprzętu uniemożliwił jej odtworzenie.

Wanda Mężyńska - Przewodnicząca Komisji poprosiła o wyjaśnienie kwestii zasiłków celowych i ich związku z dochodem na członka rodziny.

Wiesław Jagielak - Dyrektor MOPS w Łomży wyjaśnił, że wykonanie w zasiłkach celowych nie świadczy o dochodzie, ponieważ zasiłek celowy jest przyznawany, jeśli dochód na osobę nie przekracza 634 zł. Przyznawany jest również osobie samotnej w rodzinie 514 zł. Wysokość zasiłku celowego zależy, na co klient składa wnioszek. Może to być dofinansowanie z żywności, zakup niezbędnego sprzętu AGD, czy wydatki mieszkaniowe. Te świadczenia są w różnej wysokości. Dyrektor MOPS podkreślił, że zależy, których wniosków jest więcej. Wiadomo, że na żywność zasiłki są niższe, natomiast na sprzęt AGD koszt jest większy. Dyrektor Wiesław Jagielak dodał, że w pierwszym półroczu jest mniejsze wykonanie, gdyż wzorem wszystkich lat ubiegłych dzieliło się w ten sposób, że przy zasiłkach celowych MOPS stara się

wygoształdować rezerwę na okres wakacyjny, żeby np. dzieci puścić na kolonie lub we wrześniu udzielić zasiłków celowych na podręczniki. Jeśli oszczędności nie będą w porę odłożone, nie uda się znaleźć środków na wcześniej wspomniane formy pomocy.

Radna Edyta Śledziowska stwierdziła, że wydatki na pomoc społeczną są większe.

Wanda Mężyńska - Przewodnicząca Komisji zgodziła się z przedmówczynią. Dodała również, że to bardzo dobrze.

Wiesław Jagielak - Dyrektor MOPS w Łomży uzupełnił swoją wcześniejszą wiadomość o informację na temat zasiłków okresowych. Przypomniał, że ich wysokość jest zależna od dochodów. Im ten dochód jest wyższy, tym zasiłek niższy.

Wanda Mężyńska - Przewodnicząca Komisji, analizując druki, zwróciła uwagę na dane, zgodnie z którymi w przypadku 35 dotarło w formie niepełnej i poproszono o dostanie dokumentów. Przewodnicząca Komisji zapytała, czy te osoby się zgłosiły.

Wiesław Jagielak - Dyrektor MOPS w Łomży wyjaśnił, że kiedy klient składa wniosek, o pracownik informuje go, że np. za siedem dni powinien dostarczyć brakujące dokumenty. Na podstawie, jak podkreśla Dyrektor, musi iść powiadomienie i wyznaczenie nowego terminu. Jeśli klient się odwoła, kolegium automatycznie uchyli taką decyzję. Musi to więc iść na piśmie ze wskazaniem, co konkretnie należy dostarczyć. Tam również jest napisane, że w przypadku niedostarczenia tych dokumentów sprawa zostaje umorzona.

Wanda Mężyńska - Przewodnicząca Komisji poprosiła o odpowiedź na pytanie o Zakład Opiekuńczo-Leczniczy, czy rzeczywiście coś się w tej sprawie dzieje, ponieważ miało odbyć się między innymi spotkanie z marszałkiem.

Radna Edyta Śledziowska zwróciła uwagę, że adnotacja do tego tematu znajduje się w dziale inwestycji.

Agnieszka Muzyk - Zastępca Prezydenta Miasta podkreśliła, że wątek został poruszony podczas spotkania ze Społeczną Radą Szpitala. Był tam również Jacek Piorunek. Pani Prezydent podkreśliła, że budynek Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego tak naprawdę należy do miasta, więc ona może odpowiadać za to, co do nas należy, natomiast w żaden sposób budynek nie został przekazany. Pani Prezydent dodała, że na wszystkich spotkaniach, w których brała udział - m.in. z marszałkami, Społeczną Radą Szpitala - wszyscy mówili jedno: na pewno ZOL jest potrzebny. Rozmawiała również z Dyrektorem Narodowego Funduszu Zdrowia. Podkreśliła, że ZOL powstał pod egidą szpitala i miasto nie powinno go brać, a "finansowe barki". Z punktu widzenia interesu społecznego jest konieczne, żeby ZOL istniał, ale branie się oplatania go przez miasto nie wydaje się właściwe. Pani Prezydent dokonała obliczeń, które były zgodne z obliczeniami dokonanymi przez Dyrektora szpitala. Wynikało z nich jasno, że miasto nie jest gotowe finansowo na utrzymanie tego oddziału. Nie rwie się do tego również Dyrektor. Narodowy Fundusz chce uruchomić oddział na 30 łózek. W tej kalkulacji miasto na pewno będzie dopłacać.

Radny Stanisław Oszkiniś przypomniął, że skierowania do ZOL daje szpital.

Agnieszka Muzyk - Zastępca Prezydenta Miasta podkreśliła, że jej obowiązkiem jest przedstawienie realnej oceny i wskazała, że miasto nie powinno "ładować się" w finansowanie ZOL. Wspomniała również, że wywierana jest niekiedy presja, dlatego miasto nie robi ZOL. Odpowiedziała, że powodem są finanse, utrzymanie oddziału wiązałoby się z co miesięczną, potężną kwotą pieniędzy. Ostateczną decyzję w tej sprawie pozostawiła Radnym, wskazując, że jej zdaniem miasto nie powinno brać na siebie finansowania Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego. Pani Prezydent powtórzyła, że budynek nie należy do miasta. Jeden z pomysłów zakłada zagospodarowanie tej przestrzeni na rozszerzenie działalności WOPIT. Jej zdaniem to również dobry pomysł dla miasta. Zapewniła, że ta sprawa będzie dokończona. Powiedziała, że jej działania idą w kierunku: tak, ale nie my.

Radny Stanisław Oszkinis - stwierdził, że jest przychylny pomysłowi Pani Prezydent z tą sugestią, aby finansowanie ZOL opierało się na Urzędzie Marszałkowskim. Jego zdaniem to dobre rozwiązanie. Według Radnego konieczne powinno być zapytanie o zdanie Rady Osiedla.

Agnieszka Muzyk - Zastępca Prezydenta Miasta zapytała, jakie stanowisko przedstawiać podczas oficjalnych rozmów. Jeśli będą rozmowy na wyższym szczeblu, jaką postawę przyjąć. Czy blokować pomysł WOPIT przy ul. Skłodowskiej.

Wanda Mężyńska - Przewodnicząca Komisji stwierdziła, że chyba tak.

Radny Stanisław Oszkinis zaproponował spotkanie z Radą Osiedla. Jego zdaniem powinna to być pierwsza inicjatywa przed przyjęciem ogólnego wspólnego stanowiska.

Wanda Mężyńska - Przewodnicząca Komisji stwierdziła, że blokowałyby pomysł WOPIT przy ul. Skłodowskiej.

Radny Stanisław Oszkinis dodał jeszcze do swojej wcześniejszej wypowiedzi, że tego typu placówki nie powinny stać w centrum miasta z racji na wypełnianie tam zadania i przeznaczenie. Podkreślił, że to miejsca, w których ludzie szukają po prostu ratunku. Z punktu widzenia tych osób lokowanie WOPIT niemal w centrum miasta będzie bardzo niekorzystne. Jak zauważa Radny Stanisław Oszkinis, wszystkie tego typu ośrodki lokowane są na obrzeżach.

Agnieszka Muzyk - Zastępca Prezydenta Miasta podkreśliła, że stanowisko miasta jest bardzo jasne - utrzymać WOPIT w Łomży. Wcześniej chciano zabrać przecież WOPIT z miasta

Wanda Mężyńska – Przewodnicząca Komisji wspomniała, że chodziło wówczas o połączenie ośrodka ze szpitalem.

Agnieszka Muzyk - Zastępca Prezydenta Miasta wyjaśniła, że w tej sytuacji połączenie go ze szpitalem mogłoby się skończyć zabranie ośrodka, który zostałby zlikwidowany z czasem. Tym bardziej, że jak zauważyła Pani Prezydent Agnieszka Muzyk, terapeuci doszli do Poradni Zdrowia Psychicznego, to marginalizacja ludzi, którzy są specjalizowani. Dodała, że rozmawiała z załogą kilkakrotnie. Zapewniła, że rozumie stanowisko Komisji w sprawie omawianego tematu i będzie

wiedziała, jak prowadzić kolejne rozmowy. Dalej, na sugestie Przewodniczącej Komisji odnośnie księgowej, Pani Prezydent przyznała, że na pracującą tam kadrę trzeba patrzeć szerzej. Są tam naprawdę specjalizowani terapeuci, którzy są przygotowani do tej pracy. Mają też inne „widełki zatrudnienia”. Gdyby ludzie ci poszli do Poradni Zdrowia Psychicznego, byłiby w pewien sposób zdegradowani. Pani Prezydent podkreśliła, że obecna kadra wzbogaca zajęcia swoją ogromną wiedzą i doświadczeniem, mają ukończone specjalistyczne kursy pozwalające im wykonywać swoją pracę w możliwie najlepszy sposób.

Radna Edyta Śledziwska przypomniała, że dyskusja na temat ZOL trwa już od wielu lat i koncentruje się głównie na budynku, zaś potrzeby samego Ośrodka są dużo większe. Wspomniała, że oddział dysponuje 7 łózkami.

Wiesław Jagielak – Dyrektor MOPS przypomniał, że skierowanie do ZOL może wydać tylko szpital.

Agnieszka Muzyk – Zastępca Miasta wspomniała o przypadkach ZOL, które są prowadzone prywatnie. Bierze się do nich ludzie z wyższą emeryturą, panuje więc brutalne kryterium finansowe a nie zdrowotne, co czyni ten proceder strasznym. Pani Prezydent podkreśliła, że wielokrotnie rozmawiała z Dyrektorem Szpitala, NFZ, Marszałkiem, żeby zajęli się sprawą ZOL i zrobili to na terenie naszego miasta. Zdaniem Pani Prezydent problem byłby wówczas rozwiązany.

Wiesław Jagielak – Dyrektor MOPS wyjaśnił, że jeśli dochód jest poniżej kryterium dochodowego, wtenczas usługi idą bezpłatnie. W tej chwili sprawą ważną są osoby samotne, czyli na pewno nie można zdaniem Dyrektora MOPS pozyskać dodatkowych środków.

Więcej uwag i zapytań w tym temacie nie zgłoszono.

W wyniku głosowania Komisja przyjęła sprawozdania z wykonania budżetu miasta za rok 2015 w działach merytorycznie podległych Komisji jednogłośnie pozytywnie – 8 głosami za.

Ad. 8

Sprawy różne i wolne wnioski.

Komisja nie zgłosiła żadnych spraw w tym punkcie obrad.

Przewodnicząca Wanda Mężyńska poinformowała, że porządek posiedzenia został wyczerpany.

Zakończyła obrady, dziękując wszystkim za obecność.

Przewodnicząca Komisji

Wanda Mężyńska

Protokołował: Paweł Dąbkowski